

R E - 7.10 / J D

15 listopada 1980 r.

R-10

R A D I O - E C H O, 7.10

- 1. Hubertusa czas zacząć - taśma J D
- 2. O potrzebie księgarni literackiej - tekst J D
- 3. Festiwal Jednego Aktora - tekst J D
- 4. Wiadomości - teksty
- 5. Informacje sportowe - tekst M P

W. Wawrzek

Realizator:

JD/ Felieton o księgarni literackiej.
=====

Proszę państwa. Temat, który chce teraz podjąć wbrew może pierwszemu wrażeniu wcale nie należy do marginesu spraw naszej codzienności. Otóż jeśli zdecydujecie się państwo na odbycie spaceru po Bydgoszczy szlakami bydgoskich księgarni i podczas tego spaceru zechcecie zwrócić uwagę na specjalistyczny tych księgarni charakter okaże się rychło, że mamy ich rzeczywiście sporo. Bo tak: jest księgarnia muzyczna, wydawnictw zagranicznych, księgarnia społeczno-polityczna, naukowo-pedagogiczna, wydawnictw rolniczych i wiele jeszcze innych tegoż właśnie specjalistycznego charakteru. Nie ma jedynie księgarni literackiej. Tak, to prawda, nie ma w Bydgoszczy specjalistycznej księgarni literackiej. Każda z istniejących księgarni handluje wpawdzając wydawnictwami literackimi ale czyni to niejako przy okazji a nie przede wszystkim, tak jak na to literatura piękna zasługuje. Jest to w moim przekonaniu rażący niedostatek, który jednakże bez większego trudu można usunąć. Wprawdzie wyraża się coraz powszechniej przekonanie, że współczesny człowiek nad literaturę piękną coraz bardziej przedkłada książki fachowe, słowniki, encyklopedie różnego rodzaju, literaturę faktu i pamiętniki i być może jest to prawda to jednak wierzę iż amatorów powiedzmy to czystej literatury pozostało jeszcze niemało i należało by także im stworzyć możliwość odwiedzania ich własnej także specjalistycznej księgarni. Bo obecnie w poszukiwaniu swoich książek, tych literackich właśnie kołatają do wielu innych księgarni gdzie siłą rzeczy muszą się czuć nieco osamotnieni. Mając własną księgarnię czuli by się natomiast bardziej pewnie, równoprawnie. Proza, poezja, wydawane drukiem dramaty - jest to tenż szczególny rodzaj literatury, który wymaga intymnego

kontaktem, kontaktem refleksyjnym, dłuższej chwili namysłu przed kupnem. Warunków takich nie tworzy chyba żadna z istniejących już bydgoskich księgarń. Założenie księgarni literackiej wydaje mi się konieczne i z tego względu, że umożliwi ona nabywcom niejako kompleksowe wejrzenia w literackie oferty wszystkich oficyn wydawniczych bez potrzeby ugania się w tym celu po wbelu różnych księgarń miejskich. Księgarnia literacka specjalistycznie właśnie pomyślana spełniała by o wiele lepiej także funkcje popularyzujące literaturę. Nie musi się bowiem ograniczać jedynie do zadań punktu sprzedaży, może - we właściwym miejscu zlokalizowana - być miejscem spotkań autorskich, dyskusji i literackich polemik.

Mam nadzieję, że moje rozumowanie znajdzie zwolenników, że "Dom Książki" zechce ten mój pomysł wesprzeć organizacyjnie, że do tej propozycji przyłączą się swoim głosem bydgoscy literaci, w których widzę potencjalnych sojuszników. W tym też przeświadczeniu sygnalizuję jeszcze jedną rzecz. Oto zdecydowano przed paru miesiącami, że jeden z bydgoskich spichrzy zamieniony zostanie na Dom Literatury. Narazie pozostaje to w sferze deklaracji ale kiedy stanie się faktem w tymże Domu Literatury widziałbym widzieć również miejsce dla kameralnej ale koniecznie dobrze prowadzonej Księgarni Literackiej. I punkt atrakcyjny, dogodny dla każdego, i lokalizacja zgodna z kulturalnym charakterem przeobrażeń bydgoskiej starówki. Nie bez znaczenia są też koszty. Niewielkie przecież jeśli zważyć, że i tak spichrz ów będzie adaptowany. Małym więc kosztem można załatwić rzecz dla upowszechniania literatury bardzo istotną. Oby tylko tej literatury w rodzimym wydaniu a także przekładach było zdecydowanie więcej. Będę słuchaczem wzięczny za każdy argument wspierający myśl utworzenia w Bydgoszczy takiej właśnie Księgarni Literackiej.

K O M U N I K A T

Dziś o godzinie 18.00 w sali koncertowej Filharmonii Pomorskiej odbędzie się specjalny koncert pod patronatem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność", którego organizatorem jest Filharmonia Pomorska.

Wystąpi Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Pomorskiej pod dyrekcją Tomasza Bugaja - kierownika artystycznego Filharmonii. Niestety z powodu choroby nie wystąpi światowej sławy skrzypaczka polska - Wanda Wiłkomirska. W ostatniej chwili zgodził się zastąpić naszą znakomitą skrzypaczkę pianista Tadeusz Chmielewski. Wykona on I Koncert fortepianowy Beethovena. Bilety do nabycia:

- w Komitetach Założycielskich NSZZ "Solidarność", działających na terenie bydgoskich zakładów pracy
- w Komitecie Założycielskim NSZZ "Solidarność" ul. Dworcowa 22
- w kasie Filharmonii

Dochód z koncertu Filharmonia przekaże na rzecz Związku .

Dodatkowo informujemy, iż podczas koncertu w foyer Filharmonii ustawiona zostanie skarbonka, do której będzie można składać datki na budowę pomników pamięci poległych w wypadkach grudniowych w 1970 roku.

RE-7.10/ J D

15.11.80 r.

K o m u n i k a t

Dziś w Galerii Prasowej "Oblicza Sztuki" odbędzie się wieczór poezji - Czesława Miłosza. Nieznane wiersze laureata nagrody Nobla przedstawi Ryszard Lengas, zaś sylwetkę twórcy w latach studenckich - jego kolega uniwersytecki - Kajetan DROZD. Spotkanie będące 52 wernisażem Galerii Poezji rozpocznie się o godz. 17.00 w galerii przy ul. Farnej 2 w Bydgoszczy.

RE - 7.10 / J D

15.11.1980 r.

121

E G / Dzisiaj o godzinie 18.00 w sali kina "Orzeł" w Toruniu

rozpocznie się kolejny wieczór z cyklu "Wytwórnia Filmów

Dokumentalnych prezentuje". Będzie to projekcja filmów, które

po raz pierwszy zostały zaprezentowane na ostatnim festiwalu

w Gdańsku. Miłośnicy obrazu dokumentalnego zobaczą m.in.

"Gadające głowy" w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego oraz

"Robotnicze głosy" w reżyserii Zbigniewa Raplewskiego.

123

R E - 7.10 / J D

15.11.1980 r.

E G / W grudziądzkim klubie "Arabeska" odbędzie się dzisiaj koncert poetycko-muzyczny pt. "Do widzenia chłopcy".

Program koncertu oparty został na wierszach i piosenkach

Bułata Okudźawy, a zaprezentują go aktorzy Sceny Inicjatywy

Teatru Ziemi Pomorskiej. Początek ~~występu~~ - godzina 16.00.

R E - 7.10 / J D

15.11.1980 r.

E G / W toruńskim Biurze Wystaw Artystycznych otwarta zostanie dzisiaj o godzinie 18.00 ekspozycja pod nazwą "Nowe malarstwo amerykańskie lat siedemdziesiątych". Wystawa ta przygotowana jest przez The New Museum w Nowym Jorku przy współpracy Ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie. Malarstwo amerykańskie lat siedemdziesiątych prezentuje dzieła 42 artystów średniego i młodszego pokolenia, stanowiąc przegląd przewodnich tendencji dynamicznego środowiska twórców amerykańskich. Są wśród nich uczestnicy najważniejszych międzynarodowych imprez artystycznych, takich jak: Biennale w Paryżu, Sao Paulo i Wenecji oraz Documenta z Kassel.

NK/ Przegląd prasy

Sobotnio-niedzielne wydania magazynowe porannych dzienników przynoszą jak zwykle sporą ilość materiałów publicystycznych traktujących o obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i regionu.

O tych problemach przynoszą informacje także strony depešzowe.

Na pierwszych stronach gazet znajduje się informacja o spotkaniu I sekretarza KC partii Stanisława Kani z przewodniczącym Krajowej Komisji Porozumiewawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" - Lechem Wałęsą.

~~Wskazywano na...~~ Rozmowa dotyczyła sytuacji społeczno-gospodarczej i ~~związanych z udziałem NSZZ "Solidarność" w działaniu na rzecz rozwoju kraju~~ spraw związanych z udziałem NSZZ "Solidarność" w działaniu na rzecz rozwoju kraju. Lech Wałęsa przedstawił I sekretarzowi KC partii główne problemy nurtujące związkowców "Solidarności". Stanisław Kania ~~nie~~ w trakcie rozmowy dał wyraz przekonaniu, że po zarejestrowaniu nowych związków stworzone zostały warunki ku temu aby stały się one ważnym ogniwem socjalistycznej demokracji w naszym kraju.

Na stronach publicystycznych ~~Gazety Pomorskiej~~ Stanisław Białoś rozma-
wia z mgrem Czesławem Dobrowolskim - dyrektorem Delegatury NIK-u w Bydgoszczy.
Na stwierdzenie dziennikarza, że bez względu na sytuację polityczno-gospodarczą
kraju Najwyższa Izba Kontroli cieszyła się zawsze największym zaufaniem społeczeń-
stwa - dyrektor Dobrowolski stwierdził: "Myślę, że zasługa to przede wszystkim
ludzi pracujących w NIK-u. Zdecydowana większość to pracownicy o wysokich kwali-

fikacjach zawodowych i bogatym doświadczeniu. Przed kadrą stawiamy duże wymagania fachowe, a także moralno-etyczne - stwierdza dyrektor delegatury NIK-u. W swej pracy ciężkiej i odpowiedzialnej mają do czynienia z przeróżnymi sytuacjami. Trudno byłoby mi podać nawet jeden przypadek wzięcia, na przykład łapówki przez naszych inspektorów, choć niekiedy są oni narażeni na tego rodzaju pokusy.

Również w Gazecie Pomorskiej Krystyna Starczak - Kozłowska rozmawia z nestorem bydgoskich aktorów - Mieczysławem Wieliczem. Mieczysław Wielicz opowiada o swych związkach z teatrem, a także z Bydgoszczą, z którym to miastem związany jest już kilkadziesiąt lat. Na pytanie jakie widzi wyjście z pogłębiającego się kryzysu widowni ~~stwierdza~~ ^{opowiada}: "Ludzie teatru mają tylko jedną możliwość zapewnienia mu najszerszego kręgu odbiorców - tworzyć dobry teatr. Kryzys widowni wynika z zataraty kontaktu z widzem. Kierowanie teatrem pod względem administracyjnym - zdaniem Mieczysława Wielicza - na pewno domaga się wielu usprawnień, ale najtrudniejsze jest osiągnięcie właściwej atmosfery w teatrze - odpowiednia współpraca z aktorem, stworzenie zespołu scementowanego, na co niebagatelny wpływ mają stosunki międzyludzkie - strona etyczna zawodu aktorskiego, o czym w ciągu ostatnich lat często zapominano."